

Temat 6. Stworzenie

Nauka na temat Stworzenia stanowi pierwszą odpowiedź na fundamentalne znaki zapytania dotyczące naszego początku i naszego końca.

26-12-2012

Wprowadzenie

Znaczenie prawdy o stworzeniu polega na tym, że jest ono „podstawą wszystkich zbawczych zamysłów Boga (...); jest początkiem historii zbawienia, osiągającej punkt kulminacyjny w Chrystusie” (

Kompendium , 51). Zarówno Biblia (Rdz 1, 1), jak i *Credo* rozpoczynają się od wyznania wiary w Boga Stwórcę.

W odróżnieniu od innych wielkich tajemnic naszej wiary (Trójca Przenajświętsza i Wcielenie) stworzenie jest „odповідzią wiary chrześcijańskiej na podstawowe pytania, jakie stawiają sobie ludzie odnośnie do początku i celu naszego życia” (*Kompendium* , 51), jakie stawia sobie sam duch ludzki i na jakie częściowo może on również odpowiedzieć, jak wykazuje próbka refleksji filozoficznej oraz opowieści o początkach świata należące do kultury religijnej tak wielu narodów (por. *Katechizm* , 285). Niemniej jednak, szczególność pojęcia stworzenia została rzeczywiście zrozumiana dopiero wraz z Objawieniem judeochrześcijańskim.

Otóż stworzenie jest tajemnicą wiary, a równocześnie prawdą dostępną dla rozumu przyrodzonego (por. *Katechizm*, 286). Ta szczególna pozycja między wiarą a rozumem czyni ze stworzenia dobry punkt wyjścia w zadaniu ewangelizacji i dialogu, do którego realizacji chrześcijanie są zawsze – a zwłaszcza w naszych dniach 1 – powołani, jak robił już Święty Paweł na ateńskim Areopagu (Dz 17, 16-34).

Zwykło się rozróżniać między stwórczym działaniem Boga (stworzenie *active sumpta*), a stworzoną rzeczywistością, która jest skutkiem takiego działania Bożego (stworzenie *passive sumpta*) 2. Idąc dalej za tym schematem, poniżej przedstawia się główne aspekty dogmatyczne stworzenia.

1. Akt stwórczy

1.1. „Stworzenie jest wspólnym dziełem Trójcy Świętej” (*Katechizm* , 292)

Objawienie przedstawia stwórcze działanie Boga jako owoc Jego wszechmocy, Jego mądrości i Jego miłości. Zwykło się przypisywać szczególnie stworzenie Ojcu (por. *Kompendium* , 52), tak jak odkupienie Synowi, a uświęcenie Duchowi Świętemu. Równocześnie działania *ad extra* Trójcy Świętej (a pierwszym z nich jest stworzenie) są wspólne dla wszystkich Osób Boskich i dlatego należy zadać sobie pytanie o szczególną rolę każdej z tych Osób w stworzeniu, ponieważ „każda jednak Osoba Boża wypełnia wspólne dzieło według swojej osobowej właściwości” (*Katechizm* , 258). Taki jest sens również tradycyjnego przypisywania istotnych atrybutów (wszechmoc, mądrość, miłość) odpowiednio stwórczemu działaniu Ojca i Syna i Ducha Świętego.

W Symbolu nicejsko-konstantynopolitańskim wyznajemy naszą wiarę „w jednego Boga, Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi”; „w jednego Pana Jezusa Chrystusa (...), a przez Niego wszystko się stało” i w Ducha Świętego „Pana i Ożywiciela” (DH 150). W związku z tym wiara chrześcijańska mówi nie tylko o stworzeniu *ex nihilo* , z nicości, na co wskazuje wszechmoc Boga Ojca, ale również o stworzeniu uczynionym rozumem, mądrością Boga – *Logosu* , przez który wszystko się stało (J 1, 3) oraz o stworzeniu *ex amore* (*Gaudium et spes* , 19) – owocu wolności i miłości, jaką jest sam Bóg, Duch Święty, który pochodzi od Ojca i Syna. W konsekwencji odwieczne pochodzenie Osób Boskich leży u podstawy Ich stwórczego działania 3 .

Tak jak nie ma sprzeczności między jednością Boga a Jego istnieniem

jako Trzema Osobami, w analogiczny sposób jedność zasady stwórczej nie przeciwstawia się różnorodności sposobów działania każdej z Osób.

„Stwórcę nieba i ziemi”

„«Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię» (Rdz 1, 1). W tych pierwszych słowach Pisma Świętego są zawarte trzy stwierdzenia: wieczny Bóg dał początek temu wszystkiemu, co istnieje poza Nim; tylko On jest Stwórcą (czasownik „stwarzać” – w języku hebrajskim *bara* – ma zawsze jako podmiot Boga). Całość tego, co istnieje (wyrażona formułą „niebo i ziemia”), zależy od Tego, kto daje jej istnienie” (*Katechizm* , 290).

Tylko Bóg może stwarzać we właściwym znaczeniu 4 , co oznacza dawanie początku rzeczom z nicości (*ex nihilo*), nie zaś na podstawie czegoś istniejącego wcześniej. W tym celu wymaga się nieskończonej mocy

czynnej, która przysługuje tylko Bogu (por. *Katechizm* , 296-298). W związku z tym jest stosowne przypisywać stwórczą wszechmoc Ojcu, ponieważ On jest w Trójcy Świętej – według klasycznego przedstawienia – *fons et origo* [źródłem i początkiem], to znaczy, Osobą, od której pochodzą pozostałe dwie Osoby – początkiem bez początku.

Wiara chrześcijańska twierdzi, że fundamentalne rozróżnienie w rzeczywistości jest rozróżnieniem między Bogiem a Jego stworzeniami. To oznaczało nowość w pierwszych wiekach, w których biegunowość materii i ducha dawała podstawę do wizji niedających się wzajemnie pogodzić (materializm i spirytualizm, dualizm i monizm). Chrześcijaństwo zburzyło te sztampy, przede wszystkim swoim stwierdzeniem, że również materia (tak samo jak duch) jest stworzeniem jedyne

transcendentnego Boga. Później Święty Tomasz rozwinął metafizykę stworzenia, która opisuje Boga jako Samoistny Akt Istnienia (*Ipsum Esse Subsistens*). Jako pierwotna przyczyna Bóg jest absolutnie transcendentny wobec świata. Zaś równocześnie na mocy udziału Jego istoty w stworzeniach jest w nich wewnętrznie obecny, a one zależą we wszystkim od Tego, kto jest źródłem istnienia. Bóg jest *superior summo meo* [wyższy od tego, co we mnie najwyższe], a równocześnie *intimior intimo meo* [głębszy od tego, co we mnie najgłębsze] (Święty Augustyn, *Wyznania* , 3, 6, 11; por. *Katechizm* , 300).

„Przez którego wszystko się stało”

Literatura mądrościowa Starego Testamentu przedstawia świat jako owoc mądrości Boga (por. Mdr 9, 9). „Świat nie powstał w wyniku jakiejś konieczności, ślepego przeznaczenia

czy przypadku” (*Katechizm* , 295), tylko cieszy się zrozumiałością, którą ludzki rozum, uczestnicząc w świetle Bożego Zrozumienia, może pojąć, nie bez wysiłku i w duchu pokory i czci wobec Stwórcy i Jego dzieła (por. Hi 42, 3; por. *Katechizm* , 299). Rozwój ten osiąga swój pełny wyraz w Nowym Testamencie. Utożsamiając Syna, Jezusa Chrystusa, z Logosem (por. J 1, 1nn.), Pismo Święte stwierdza, że mądrość Boga jest Osobą, Słowem Wcielonym, przez które wszystko się stało (J 1, 3). Święty Paweł formułuje tę relację stworzenia z Chrystusem, wyjaśniając, że wszystkie rzeczy zostały stworzone w Nim, przez Niego i dla Niego (Kol 1, 16-17).

Istnieje zatem przyczyna stwórcza u początku wszechświata (por. *Katechizm* , 284) 5 . Chrześcijaństwo od początku ma wielkie zaufanie do zdolności rozumu ludzkiego do poznania oraz ogromną pewność, że

nigdy rozum (naukowy, filozoficzny, i tak dalej) nie może dojść do wniosków sprzecznych z wiarą, ponieważ i wiara, i rozum mają ten sam początek.

Nierzadko można spotkać ludzi, którzy stawiają fałszywe alternatywy, jak na przykład, między stworzeniem a ewolucją. W rzeczywistości odpowiednia epistemologia nie tylko odróżnia właściwy zasięg nauk przyrodniczych i wiary, ale poza tym uznaje w filozofii konieczny element pośrednictwa, ponieważ nauki przyrodnicze, z właściwą im metodą i przedmiotem, nie pokrywają całego zasięgu rozumu ludzkiego, natomiast wiara, odnosząca się do tego samego świata, o którym mówią nauki, potrzebuje kategorii filozoficznych, aby się wypowiedzieć i wejść w dialog z ludzką racjonalnością 6 .

Jest zatem logiczne, że Kościół od początku poszukiwał dialogu z rozumem – rozumem świadomym swojego stworzonego charakteru, ponieważ rozum nie nadał sam sobie istnienia ani nie dysponuje całkowicie swoją przyszłością, rozumem otwartym na to, co go przenika, czyli ostatecznie na pierwotny Rozum. Paradoksalnie rozum zamknięty na sobie samym, który wierzy, że może odnaleźć w sobie samym odpowiedź na swoje najgłębsze znaki zapytania, ostatecznie stwierdza bezsens istnienia i nie uznaje zrozumiałego charakteru rzeczywistości (nihilizm, irracjonalizm, i tak dalej).

„Pana i Ożywiciela”

„Wierzymy, że [świat] pochodzi z wolnej woli Boga, który chciał dać stworzeniom uczestnictwo w swoim bycie, w swojej mądrości i dobroci: «Boś Ty stworzył wszystko, a dzięki

Twey woli istniało i zostało stworzone» (Ap 4, 11). (...) «Pan jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła» (Ps 145, 9)” (*Katechizm* , 295). W konsekwencji „stworzenie wywodzące się z Bożej dobroci uczestniczy w tej dobroci („A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było dobre (...) bardzo dobre”, Rdz 1, 4. 10. 12. 18. 21.31). Stworzenie jest więc chciane przez Boga jako dar” (*Katechizm* , 299).

Ta cecha dobroci i wolnego daru pozwala odkryć w stworzeniu działanie Ducha Świętego – który „unosił się nad wodami” (Rdz 1, 2) – Osobę Dar Trójcy Świętej, Miłość istniejącą między Ojcem a Synem. Kościół wyznaje swoją wiarę w stwórcze dzieło Ducha Świętego, Ożywiciela i Źródło wszelkiego dobra

7.

Chrześcijańskie stwierdzenie o stwórczej wolności Boga pozwala przewyciężyć wąskie spojrzenie innych wizji, które umieszczając konieczność w Bogu, ostatecznie podtrzymują fatalizm lub determinizm. Nie istnieje nic ani „wewnątrz”, ani „na zewnątrz” Boga, co zmuszałoby Go do stwarzania. Jaki zatem jest cel, który Go porusza? Co zamierzał, stwarzając nas?

1.2. „Świat został stworzony dla chwały Bożej” (I Sobór Watykański)

Bóg stworzył wszystko „nie po to, by powiększyć chwałę, ale by ją ukazać i udzielić jej” (Św. Bonawentura, *In libros sententiarum*, 2, 1, 2, 2, 1). I Sobór Watykański (1870) naucza, że „Bóg, w swojej dobroci i swoją wszechmocną potęgą, nie dla powiększenia lub osiągnięcia własnego szczęścia, ale dla objawienia swojej doskonałości

przez dobra, jakich udziela stworzeniom, całkowicie wolną decyzją, od początku czasu, stworzył z nicości dwa rodzaje stworzeń: stworzenia duchowe i materialne” (DS 3002, por. *Katechizm* , 293).

„Chwałą Boga jest to, by realizowało się ukazywanie i udzielanie Jego dobroci, ze względu na które został stworzony świat. Uczynić z nas „przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, *ku chwale majestatu swej łaski*” (Ef 1, 5-6) – taki był dobrotliwy zamysł Boży. „Albowiem chwałą Boga jest człowiek żyjący, a życiem człowieka jest oglądanie Boga” (Św. Ireneusz, *Adversus hæreses* , IV, 20, 7)” (*Katechizm* , 294).

W odróżnieniu od dialektyki przeciwstawnych zasad (tak, jak dzieje się w dualizmie typu manichejskiego, a także w

hegłowskim monistycznym idealizmie) uznanie chwały Boga za cel stworzenia nie niesie ze sobą negacji człowieka, tylko niezbędne założenie do jego realizacji.

Chrześcijański optymizm zanurza swoje korzenie we wspólnym wywyższaniu Boga i człowieka: „człowiek jest wielki, tylko jeżeli Bóg jest wielki” 8 . Chodzi o optymizm i logikę, które stwierdzają absolutną pierwszorzędność dobra, ale które z tego powodu nie są ślepe na obecność zła w świecie i w historii.

1.3. Podtrzymywanie i Opatrzność. Zło

Stworzenie nie ogranicza się do początków. „Po stworzeniu Bóg nie pozostawia stworzenia samemu sobie. Nie tylko daje mu byt i istnienie, ale w każdej chwili podtrzymuje je w istnieniu, pozwala mu działać i prowadzi je do jego celu” (*Katechizm* , 301). Pismo Święte

porównuje to działanie Boga w historii z działaniem stwórczym (por. Iz 44, 24; 45, 8; 51, 13). Literatura mądrościowa objawia działanie Boga, który podtrzymuje w istnieniu swoje stworzenia. „Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?” (Mdr 11, 25). Święty Paweł idzie dalej i przypisuje to podtrzymujące działanie Chrystusowi: „On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie” (Kol 1, 17).

Chrześcijański Bóg nie jest zegarmistrzem czy architektem, który po zrealizowaniu swojego dzieła, przestaje się nim interesować. Takie obrazy są właściwe dla koncepcji deistycznej, zgodnie z którą Bóg nie miesza się w sprawy tego świata. Jednak zakłada to zniekształcenie autentycznego Boga Stwórcy, ponieważ koncepcje te drastycznie oddzielają stworzenie od

podtrzymywania i od Bożych rządów nad światem 9 .

Pojęcie podtrzymywania

„funkcjonuje jako pomost” między działaniem stwórczym a Bożymi rządami nad światem (Opatrzność).

Bóg nie tylko stwarza świat i podtrzymuje go w istnieniu, ale poza tym „prowadzi stworzenia do ich ostatecznej doskonałości, którą mają osiągnąć” (*Kompendium* , 55). Pismo Święte przedstawia absolutną suwerenność Boga i nieustannie poświadcza Jego ojcowską opiekę zarówno w najdrobniejszych sprawach, jak też w wielkich wydarzeniach historii (por. *Katechizm* , 303). W tym kontekście Jezus objawia się jako „wcielona” Opatrzność Boska, która zaspokaja naszym Dobry Pasterz potrzeby materialne i duchowe ludzi (J 10, 11.14-15; Mt 14, 13-14, i tak dalej) i uczy nas zdawać się na Jego opiekę (Mt 6, 31-33).

Jeżeli Bóg wszystko stwarza, podtrzymuje i kieruje tym z dobrocią, skąd pochodzi zło? „Tego pytania, równie naglącego jak nieuniknionego, równie bolesnego jak tajemniczego, nie wyczerpie żadna łatwa odpowiedź. Odpowiedzi na to pytanie udziela dopiero całość wiary chrześcijańskiej (...). Nie ma takiego elementu w orędziu chrześcijańskim, który nie byłby częściową odpowiedzią na pytanie o zło” (*Katechizm* , 309).

Stworzenie nie jest zakończone od początku, tylko Bóg uczynił je *in statu viæ* , to znaczy, w drodze ku ostatecznemu celowi, który pozostaje jeszcze do osiągnięcia. Dla realizacji swoich zamysłów Bóg posługuje się współdziałaniem swoich stworzeń i przyznaje ludziom udział w swojej Opatrzności, szanując ich wolność, nawet kiedy postępują źle (por. *Katechizm* , 302, 307, 311). To, co jest rzeczywiście zaskakujące, to fakt, że

Bóg „w swojej wszechmocnej Opatrzności może wyprowadzić dobro ze skutków zła” (*Katechizm* , 312). Jest to tajemnicza, ale bardzo wielka prawda, że „dla dobra tych, którzy Go miłują, wszystko współdziała” (Rz 8, 28) 10 .

Doświadczenie zła wydaje się objawiać napięcie między Boską wszechmocą a dobrocią w Jego działaniu w historii. Otrzymuje ono odpowiedź, z pewnością tajemniczą, w wydarzeniu Krzyża Chrystusa, który objawia „sposób bycia” Boga i w związku z tym jest źródłem mądrości dla człowieka (*sapientia crucis*).

1.4. Stworzenie i zbawienie

Stworzenie jest „pierwszym krokiem w stronę urzeczywistnienia Przymierza Jedyne Boga z Jego ludem” (*Kompendium* , 51). W Biblii stworzenie jest otwarte na zbawcze działanie Boga w historii, które ma

swoją pełnię w paschalnej tajemnicy Chrystusa i które osiąga swoją ostateczną doskonałość pod koniec czasów. Stworzenie jest uczynione w perspektywie szabatu, siódmego dnia, w którym Pan odpoczął, dnia, w którym pierwsze stworzenie osiąga kulminację i otwiera się na ósmy dzień, kiedy to rozpoczyna się jeszcze cudowniejsze dzieło: Odkupienie, nowe stworzenie w Chrystusie (2 Kor 5, 7; por. *Katechizm*, 345-349).

W ten sposób ukazuje się ciągłość i jedność Bożego zamysłu stworzenia i odkupienia. Między obojgiem nie ma żadnego rozziwu, ponieważ grzech ludzi nie zepsuł całkowicie Bożego dzieła, a tylko pewną więź. Relację między obojgiem – stworzeniem i zbawieniem – można wyrazić mówiąc, że z jednej strony stworzenie jest pierwszym zbawczym wydarzeniem, a z drugiej, że odkupieńcze zbawienie ma cechy nowego stworzenia. Ta relacja

oświećla istotne aspekty chrześcijańskiej wiary, jak podporządkowanie natury łasce albo istnienie jednego nadprzyrodzonego celu człowieka.

2. Rzeczywistość stworzona

Skutkiem stwórczego działania Boga jest całość stworzonego świata, „niebo i ziemia” (Rdz 1, 1). Bóg to „Stwórca wszystkiego, co widzialne i niewidzialne, duchowe i cielesne. On to swoją wszechmocną potęgą równocześnie, od początku czasu, stworzył z niczego jeden i drugi rodzaj stworzeń, duchowe i cielesne, to znaczy anielskie i ziemskie, a wreszcie stworzenie ludzkie, jako współkształtowane zarówno z ducha, jak i ciała” 11 .

Chrześcijaństwo przewycięża zarówno monizm (który stwierdza, że materia i duch mieszają się, że rzeczywistość Boga i świata utożsamiają się), jak i dualizm

(zgodnie z którym materia i duch są dwiema pierwotnymi przeciwstawnymi zasadami).

Działanie stwórcze należy do wieczności Boga, ale skutek takiego działania jest naznaczony doczesnością. Objawienie stwierdza, że świat został stworzony jako świat z początkiem czasu 12 , to znaczy, że świat został stworzony razem z czasem, co potwierdza się bardzo spójnie z jednością Bożego zamysłu objawienia się w historii zbawienia.

2.1. Świat duchowy: aniołowie

„Istnienie istot duchowych, niecielesnych, które Pismo święte nazywa ogólnie aniołami, jest prawdą wiary. Świadectwo Pisma świętego jest tak oczywiste, jak jednomyślność Tradycji” (*Katechizm* , 328). Oba źródła ukazują aniołów w ich podwójnej funkcji głoszenia chwały Boga i bycia posłańcami jego zbawczego zamysłu.

Nowy Testament przedstawia aniołów w odniesieniu do Chrystusa. Stworzeni przez Niego i dla Niego (Kol 1, 16) otaczają życie Jezusa od Jego narodzenia do Wniebowstąpienia, będąc głosicielami Jego drugiego chwalebego przyjścia (por. *Katechizm* , 333).

Aniołowie są również obecni od początku życia Kościoła, który korzysta z ich potężnej pomocy, a w swojej liturgii łączy się z nimi w uwielbieniu Boga. Życiu każdego człowieka towarzyszy od jego urodzenia jeden anioł, który go chroni i prowadzi do Życia (por. *Katechizm* , 324-336).

Teologia (zwłaszcza Święty Tomasz z Akwinu, Doktor Anielski) oraz Magisterium Kościoła zagłębili się w naturę tych czysto duchowych istot, obdarzonych rozumem i wolą, stwierdzając, że są to osobowe i

nieśmiertelne stworzenia, które przewyższają doskonałość wszystkich stworzeń widzialnych (por. *Katechizm* , 330).

Aniołowie zostali stworzeni w stanie próby. Niektórzy zbuntowali się nieodwołalnie przeciwko Bogu. Popadłszy w grzech, Szatan i inne demony – które zostały stworzone dobre, ale same z siebie stały się złe – podburzyły naszych pierwszych rodziców, żeby zgrzeszyli (por. *Katechizm* , 391-395).

2.2. Świat materialny

Bóg „stworzył świat widzialny w całej jego wspaniałości, różnorodności i porządku. Pismo święte przedstawia symbolicznie dzieło Stwórcy jako ciąg sześciu dni Boskiej „pracy”, która kończy się „odpoczynkiem” siódmego dnia (Rdz 1, 1-2, 4)” (*Katechizm* , 337). „Kościół musiał wielokrotnie bronić prawdy o dobroci stworzenia, w tym także

świata materialnego (por. DS 286; 455-463; 800; 1333; 3002)” (*Katechizm* , 299).

„Wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek” (*Gaudium et spes* , 36). Prawda i dobro stworzenia pochodzą od jedyne Boga Stwórcy, który równocześnie jest Troisty. I tak świat stworzony jest pewnym odbiciem działania Osób Boskich: „we wszystkich stworzeniach znajduje się przedstawienie Trójcy na sposób śladu” 13 .

Wszechświat ma piękno i godność jako dzieło Boga. Istnieje pewna solidarność i hierarchia między istotami, co musi prowadzić do kontemplacyjnej postawy szacunku wobec stworzenia i rządzących nim praw naturalnych (por. *Katechizm* , 339, 340, 342, 354). Z pewnością

wszechświat został stworzony dla człowieka, który otrzymał od Boga mandat na panowanie nad ziemią (Rdz 1, 28). Taki mandat nie jest zaproszeniem do despotycznej eksploatacji natury, tylko do udziału w stwórczej mocy Boga. Poprzez swoją pracę człowiek współpracuje w doskonaleniu stworzenia.

Chrześcijanin podziela słuszne wymogi, jakie ekologiczna wrażliwość ujawniła w ostatnich dekadach, bez popadania w mętne ubóstwienie świata, i głosząc wyższość człowieka będącego „szczytem dzieła stworzenia” nad resztą stworzeń (*Katechizm* , 343).

2.3. Człowiek

Osoby ludzkie cieszą się szczególną pozycją w stwórczym dziele Boga, równocześnie uczestnicząc w rzeczywistości materialnej i duchowej. Tylko o człowieku mówi Pismo, że Bóg stworzył go „na swój

obraz i podobieństwo” (por. Rdz 1, 26). Człowiek został umieszczony przez Boga na czele widzialnej rzeczywistości i cieszy się szczególną godnością, ponieważ „pośród wszystkich stworzeń widzialnych jedynie człowiek jest «zdolny do poznania i pokochania swojego Stworzyciela»; jest on «na ziemi jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał ze względu na nie samo». Tylko człowiek jest wezwany do uczestniczenia w życiu Bożym przez poznanie i miłość. Został stworzony w tym celu i to stanowi podstawową rację jego godności” (*Katechizm* , 356, por. ibidem, 1701-1703).

Mężczyzna i kobieta, w swojej różnorodności i komplementarności umiłowanych przez Boga, cieszą się taką samą godnością osób (por. *Katechizm* , 357, 369, 372). W obojgu istnieje istotna jedność ciała i duszy, która jest formą ciała. Będąc duchową, dusza ludzka jest

stwarzana bezpośrednio przez Boga (nie jest „wytwarzana” przez rodziców ani również nie istnieje wcześniej) i jest nieśmiertelna (por. *Katechizm*, 366). Oba te punkty (duchowość i nieśmiertelność) mogą być udowodnione filozoficznie. W związku z tym jest redukcjonizmem stwierdzenie, że człowiek pochodzi wyłącznie z ewolucji biologicznej (ewolucjonizm absolutny). W rzeczywistości istnieją ontologiczne skoki, których nie można wyjaśnić tylko przy pomocy ewolucji. Na przykład, sumienie i wolność człowieka objawiają jego wyższość nad światem materialnym i są przejawem jego szczególnej godności.

Prawda o stworzeniu pomaga przewyciężyć zarówno negację wolności (determinizm), jak i przeciwstawną skrajność polegającą na niezasłużonym wywyższeniu wolności. Ludzka wolność jest

stworzona, nie zaś absolutna, i istnieje we wzajemnej zależności z prawdą i dobrem. Marzenie o wolności jako o czystej władzy i samowoli odpowiada zniekształconemu obrazowi nie tylko człowieka, ale również Boga.

Poprzez swoją działalność i pracę człowiek uczestniczy w stwórczej władzy Boga 14 . Poza tym jego rozum i wola są udziałem, iskrą mądrości i miłości Bożej. Podczas gdy reszta widzialnego świata jest zwykłym śladem Trójcy Świętej, istota ludzka stanowi autentyczny *imago Trinitatis* .

3. Niektóre praktyczne konsekwencje prawdy o stworzeniu

Radykalizm stwórczego i zbawczego działania Boga wymaga od człowieka odpowiedzi, która ma ten sam charakter powszechności: „Będiesz miłował Pana, Boga twojego, z całego

swego serca, z całej duszy swojej, ze wszystkich swych sił” (Pwt 6, 5; por. Mt 22, 37; Mk 12, 30; Łk 10, 27). W tej współzależności leży prawdziwe szczęście, jedyna rzecz, która nadaje pełnię wolności człowieka.

Równocześnie powszechność Bożego działania ma sens tyleż intensywny, co ekstensywny. Bóg stwarza i zbawia całego człowieka i wszystkich ludzi. Odpowiedź na Boże wezwanie do miłowania Go całą naszą istotą jest wewnętrznie zjednoczona z niesieniem Jego miłości całemu światu 15 .

Poznanie i uwielbienie władzy, mądrości i miłości Bożej prowadzi człowieka do postawy szacunku, uwielbienia i pokory, do życia w obecności Boga z wiedzą, że jest się Jego Synem. Równocześnie wiara w Opatrzność prowadzi chrześcijanina do postawy synowskiej ufności Bogu we wszelkich okolicznościach, z

wdzięcznością za otrzymane dobra i ze zwykłym zdaniem się na Boga wobec tego, co mogłoby się wydawać złe, dlatego że Bóg ze zła wyprowadza największe dobro.

Chrześcijanin, świadomy, że wszystko zostało stworzone na chwałę Bożą, usiłuje kierować się we wszystkich swoich działaniach poszukiwaniem autentycznego celu, który napełnia jego życie szczęściem – poszukiwaniem chwały Boga a nie własnej próżności. Dokłada starań dla oczyszczenia intencji swoich działań w taki sposób, żeby móc powiedzieć, że jedynym celem jego życia jest: *Deo omnis gloria!* 16

Bóg zechciał umieścić człowieka na szczycie stworzenia, powierzając mu panowanie nad światem w taki sposób, żeby doskonalił je swoją pracą. Ludzka działalność może być w związku z tym uważana za udział w stwórczym dziele Boga.

Wielkość i piękno stworzeń wzbudza w ludziach podziw i budzi w nich pytanie o pochodzenie i przeznaczenie świata i człowieka, ukazując im rzeczywistość ich Stworzyciela. Chrześcijanin w swoim dialogu z niewierzącymi może wzbudzać te pytania, żeby umysły i serca otworzyły się na światło Stworzyciela. Również w dialogu z wierzącymi różnych religii chrześcijanin odnajduje w prawdzie stworzenia znakomity punkt wyjścia, ponieważ chodzi o podzielaną w części prawdę, która stanowi podstawę do stwierdzenia niektórych moralnych i fundamentalnych wartości człowieka.

*Santiago Sanz Bibliografia
podstawowa Katechizm Kościoła
Katolickiego , 279-374*

*Kompendium Katechizmu Kościoła
Katolickiego , 51-72*

DH, 125, 150, 800, 806, 1333,
3000-3007, 3021-3026, 4319, 4336,
4341

II Sobór Watykański, konstytucja
duszpasterska *Gaudium et spes* ,
10-18, 19-21, 36-39

Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca
Stworzyciela* , red. S. Dziwisz, J.
Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria
Editrice Vaticana, Watykan 1987

Lektury zalecane

Św. Augustyn, *Wyznania* , księga XII

Św. Tomasz z Akwinu, *Suma
teologiczna* , I, qq. 44-46

Św. Josemaría Escrivá, homilia
Namiętnie kochać świat , w: *Rozmowy
z prałatem Escrivá* , 113-123

Józef Kard. Ratzinger, *Creación y
pecado* , Eunsa, Pampeluna 1992

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość: rozmowy na przełomie tysiącleci*, Znak, Kraków 2005

1 Pośród wielu innych wystąpień, por. Benedykt XVI, *Przemówienie do członków Kurii rzymskiej*, 22 XII 2005; *Wiara, rozum i powszechność* (przemówienie na uniwersytecie w Ratyzbonie), 12 IX 2006; *Anioł Pański*, 28 I 2007 r..

2 Por. Św. Tomasz z Akwinu, *De Potentia*, 3, 3, co.; *Katechizm* naśladuje ten sam schemat.

3 Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Super Sent.*, 1, 14, 1, 1, co.: „jest przyczyną i racją pochodzenia stworzeń”.

4 Dlatego mówi się, że Bóg nie potrzebuje narzędzi do stwarzania, ponieważ żadne narzędzie nie posiada nieskończonej mocy koniecznej do stwarzania. Stąd

również wynika fakt, że kiedy mowa, na przykład, o człowieku jako o twórcy a nawet jako o istocie zdolnej do udziału w stwórczej mocy Boga, zastosowanie wyrazu „twórca” nie jest analogiczne, tylko metaforyczne.

5 Ten punkt pojawia się często w nauczaniu Benedykta XVI, na przykład, homilia w Ratyzbonie, 12 IX 2006; przemówienie w Weronie, 19 X 2006; spotkanie z duchowieństwem diecezji rzymskiej, 22 I 2007, i tak dalej.

6 Zarówno scjentystyczny racjonalizm, jak i anaukowy fideizm potrzebują poprawki z punktu widzenia filozofii. Poza tym, należy również unikać fałszywej apologetyki kogoś, kto widzi wymuszoną zgodność, poszukując w danych, których dostarcza nauka, empirycznego potwierdzenia albo udowodnienia prawd wiary, gdy w rzeczywistości, jak już mówiliśmy,

chodzi o fakty należące do odmiennych metod i dyscyplin.

7 Por. Jan Paweł II, encyklika *Dominum et vivificantem* , 18 V 1986, 10.

8 Benedykt XVI, homilia, 15 VIII 2005.

9 Deizm pociąga za sobą błąd w metafizycznym pojęciu stworzenia, ponieważ stworzenie, będąc darem istoty, niesie ze sobą ontologiczną zależność ze strony stworzenia, która jest nierozdzielna od jego kontynuacji w czasie. Zarówno stworzenie, jak i podtrzymywanie stanowią ten sam akt, nawet gdybyśmy mogli oddzielić je pojęciowo: „zachowanie rzeczy w istnieniu przez Boga nie dokonuje się poprzez jakąś nową czynność, ale przez ciągłe dalsze trwanie tej czynności, która daje istnienie. Czynność ta odbywa się bez ruchu i czasu” (Św. Tomasz z Akwinu, *Summa Theologiæ* , I, 104, 1, na 4).

10 W ciągłości z doświadczeniem tak wielu Świętych w historii Kościoła ta Pawłowa wypowiedź znajdowała się często na ustach Świętego Josemaríi, który sam żył w radosnej akceptacji woli Bożej i zachęcał w ten sposób do takiego życia (por. Św. Josemaría, *Bruzda*, 127; *Droga Krzyżowa*, IX, 4; *Przyjaciele Boga*, 119). Z drugiej strony ostatnia książka Jana Pawła II *Pamięć i tożsamość* stanowi głęboką refleksję na temat działania Bożej Opatrzności w historii ludzi, zgodnie z następującym innym stwierdzeniem Świętego Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 21).

11 IV Sobór Laterański (1215), Konstytucje, 1, 2, DH 800. Tekst polski: *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, tom II (869-1312) Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne. Układ i opracowanie

Ks. Arkadiusz Baron, Ks. Henryk Pietras SJ, Wydawnictwo WAM
Księża Jezuici, Kraków 2002, str. 221.

12 Tak naucza IV Sobór Laterański i, odnosząc się do niego, I Sobór Watykański (por. odpowiednio DH 800 i 3002). Chodzi o prawdę objawioną, której rozum nie może udowodnić, jak nauczał Święty Tomasz w słynnej średniowiecznej dyspucie na temat wieczności świata: por. *Contra Gentiles* , lib. 2, rozdz. 31-38 i jego filozoficzne dziełko *De aeternitate mundi* .

13 Św. Tomasz z Akwinu, *Suma teologiczna* , I, 45, 7, co.; por. *Katechizm* , 237.

14 Por. Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga* , 57.

15 Fakt, że apostołstwo to nadmiar życia wewnętrznego (por. Św. Josemaría, *Droga* , 961), objawia się jako współzależność dynamiki *ad*

intra – ad extra Bożego działania, to
znaczy, intensywności bytu,
mądrości i miłości trynitarnej, która
przelewa się ku stworzeniom Boga.

16 Por. Św. Josemaría, *Droga* , 780;
Bruzda , 647; *Kuźnia* , 611, 639, 1051.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/temat-6-stworzenie/](https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-6-stworzenie/)
(28-03-2026)